Hod III. Wilnia 30 Lipnia 1915 hodu. №29-30

BIEŁARUS

tydniowaja katalickaja hazeta.

Kasztuje s pierasyłkaj: na hod 1 rb. 50 kap. na 6 miesiacau 80 kap. addzielny numer 3 kapiejki.

Rukapisy pawinny być padpisany praudziwaj familijej dziela wiedama redakcii, inaksz nia buduć drukawany; rukapisy nie zwiertajucca. Hroszy można pasyłać pacztowymi markami.

Usio adresawać: Wilnia Wilenskaja wulica, № 18 kw. 6. Redakcija „Biełarusa".

Szkada mnie hetaho narodu... bo nie maje czaho jeści (słowy Chrystusa).

LIST JAHO EKSCELENCII
KSIANDZA FRANCISZKA KAREWICZA
BISKUPA ŻMUDZKAHO.

16-ho lipnia 1915 hodu ŭ Widzach.

SZANOUNY PANIE!

Cieszusia, szto Pan wydau biełaruski madliteunik. Raskazawau ja u proszłym leci u Rymie Jaho Eminencii Kardynału Sekretaru Stanu, szto maju u swajej dyecezii kala 60 tysiacz biełarusou, katoryja u kaściele kazańnie i dadatkowaje nabażeństwo majuć tolki u polskaj mowie, katoraj bolszaja czaść z ich nie razumieje, jak heta świadczyu Stalicy Apostolskaj prad niekolkimi hadami Arcybiskup Symon.

Na heta J. E. Kardynał Mery del Val atkazau: „*Jak Biełarusy, szto da swajej narodnaści uświadomiacca i samyja paprosiać, kab u kaściele dla ich kazali nawuki i adpraulali dadatkowaje nabażeństwo u ich rodnaj biełaruskaj mowie, Kaścioł-Matka usich narodau ni admowić Biełarusam taho, szto im należycca*".

Dyk ad hetaho zależyć, kab Biełarusy pakachali swaju mowu i prywykli u jej czytać.

Błahajuczy Boha ab pomac dla Was u zbożnaj pracy astajusia z paważańniem i zyczliwaściaj

† Ks. Franciszak Karewicz
biskup żmudzki.

Acena kniżki „Boh z nami“

(zroblanaja Wilenskaj dyecezalnaj hazetaj „Dwutygodnik dyecezalny“ (№ 12 — 13 str, 163).

Dziela taho, szto dachodziać da nas (u redakciju „Biełarusa“) wiestki, szto nikatoryja „praŭdziwe polaki“ a nawat ksiandzy u wydańniu „Boh z nami“ baczuć hereziju, takuju samuju, jak Maryjawictwo, uważaim za patrebna padać u Biełarusie, jak hladzić na hetu recz hazeta, katoraja wydajecca wyżejszym wileńskim duchawienstwam i wyrażaje pahlady henaho duchawienstwa. Woś „Dwutygodnik Dyecezalny“ hetak pisze: „Tolki ciapier maładziutkaja literatura biełaruskaja atrymała kniżku da nabażenstwa. Pa praŭdzie nia można nazwać hetaho madliteŭnika pierszym, bo ŭ pałowie XVIII wieku ŭ biełaruskaj mowie ŭżo paczali pakazawacca padobnyja kniżki da nabażenstwa. Było hena dziełam tahoczasnych bazyljanaŭ, jezuitaŭ i pijaraŭ. Biarom heta z braszury R. Ziemkiewicza, wydanaj kolki hadoŭ tamu ab pracy St. Barszczeŭskaho i An. Kirkora [1]). Kniżka „Boh z nami“ atrymała nia tolki placet biskupski („imprimatur“), ab szto lahczej, ale i aprabatu cenzury duchoŭnaj u Pietrahradzie, szto bliska bolszaje maje znaczeńnie.

Kniżaczku apracawaŭ dobra znany wilenskamu duchawienstwu, jak nipaszlakawany katalik, idejny pioner biełaruskaho ruchu, p. Bolesłaŭ Paczobka.

Z pryczyny małoha farmatu kniżki redaktar jaje mieŭ prad saboj da razwiazańnia nia lohkuju zadaczu: wybar adpawiednych madlitwaŭ i nabażenstwaŭ u tak małoj kniżce zrabić możliwa roznarodnym i zadawalajuczym celuju skalu madliteŭnych patreb biełaruskaho narodu.

I heta ŭdałosia jamu, jak redka. Niczoha ŭ madliteŭniku, nima „na zapas, na wypadak“, ale ŭsio aktualnaje, biez czaho ni wodzin katalik u praciahu hodu abyścisia nia może. Redaktar pierakładaje madlitwy ŭłaściwyja adryŭkami wykładu katachizmowaho, szto jość praktycznym.

Miła witaim u kniżce zaŭsiody tak nam darahija padabienstwy światych Patronaŭ Biełarusi, św. Jozafata i Andreja Baboli (kopii cikawych abrazoŭ) i Patrona Litwy, św. Kazimiera (tak redka, na żal, roblanaja kopija abraza malara Slędzinskaho, z aryginału u Katedry). Jość tož u kniżce madlitwa za Najjaśniejszaho Pana. U kancy dadano 14 pieśniaŭ nabożnych, najczaściej waroczajuczychsia na wusty kaścielnych śpiewakaŭ.

Skromnaja, ale paradacznaja apraŭka abymaje kolkisot hetych straniczak czystaho druku, wyszaŭszych z drukarni „Znicza“.

Kab-że tolki „Boh z nami“ pryczyniłosia da pahłybleńnia ducha katalickaho u biełaruskim narodzie — heta najlepszym budzie dla jaho kryteryum (acenaj). **X.**

---

[1]) Pan Ramuald Ziemkiewicz ni ćwierdzić, szto ŭ pałowie XVIII wieku byli kniżki da nabażenstwa, bo jon ich nidzie ni sapatkaŭ, choć wielmi staranna szukaŭ i szukaje, ale ŭ tuju paru było napeŭna wydano niekolki katachizmowak i byli kantyczki z pieśniami miszanymi: polskimi i biełaruskimi. Katachizmoŭki z taho czasu wielmi redka dzie spatykajucca, kantyczki jaszcze radziej, a kniżak da nabażenstwa zusim dahetul nia znajdziano, dzieła czaho można sudzić, szto ich i nia było, a tady kniżką „Boh z nami“ jość pierszym u historyi biełaruskim madliteŭnikam.

Redakcija.

---

* * *

O Boże! Kaliści praz litaść Swajho Syna
Ty na ziamlu pasłau
I dapuściu — kab Boh — Twoj Syn Jadyny
Na kryżu umior...
Tak tolki Ty zrabici moh — bo nad usio
swoj lud kachau.
Siahońnia hlań: śmierć, jenki, mor
Padony mutau ukruh szalejuć.
Na miłaść Boskaju Twaju! Pryjdzi da nas
jak prad wiekami,
Chaj nad ciamrycaj strasznaj Duch Twoj
zajaśnieje
I słowo „Stańsia“ zazwuczyć hramami,
Zamihacić małankaju nadziei
Nad bezdnaj mrokau:
I świet paustanie znou
Z chrostu krywawaho, ustanie u bieli:
Abmyła jaho z hrechu krou
Achwiarnym, pakutnym patokam
Za muki, prabaczeńnia akt, zniasuć jamu
anieli...

— — — — — — — — — — — — —

Ŭnimi użo kary miecz — Wialiki i Usieŭładny.
Ad jenku adarwalisia ŭżo hrudzi —
Ad ślozaŭ wypiaklisia woczy —

Zalitaja krywioj, ziamla usia szczarnieła
U mukach hinie lud Twoj cely —
Kiń na ziamlu pahlad spahadny —
Chaj jon razwieje ciemień noczy
Chaj ŭżo kaniec ciarpieńniam budzie —
Nichaj na wiek zahinie ducha złoha panawańnie...

— — — — — — — — — — — — —

A Ty zstupi na nas
Z niabieskaj wysaty,
Chaj pryjdzie czas
Pradskazany nam praz praroki:
— Szto zhinie carstwo ciemnaty
A z nieb wysokich
U nas Carstwo Bożaje nastanie.

Toni.

4—XI 1914 h.

Jak trywoha, tady da Boha dyj to z chitraściaj.

(Praŭdziwy abrazok z suczasnaho).

Pryjechaŭ Lawon z Ameryki, kudy jeździŭ na zarabotki i dzie jon ażaniŭsia z biednaj, ale dobraj i pracawitaj dziaŭczynaj z swajej wioski Alenaj. Znaŭsia jon z hetaj dziaŭczynaj raniej i chacieŭ nawat żanicca, ale Alena admowiłasia wychodzić za Lawona, bo wiedała, szto jaho matka-ŭdawa wielmi da jaje nieprychilna była, choć da hetaho ni jakich pryczyn nia było. Ale jak znaszlisia aboje ŭ Ameryce, dzie czulisia wolnymi, jak tyja niabiesnyja ptuszki, dyk i pabralisia.

Nażyli tam siaki taki zapasik hrosza i paciahnuła ich natura da rodnaj staronki; da swajej wioski — woś i wiarnulisia.

Ale Symonicha i ciapier, jaszcze horsz daŭniejszaho ninawidziła niawiestki i jak kabieta biazbożnaja stała usialak padbuchtorywać syna, kab biŭ swaju żonku, dy hetak prahnaŭ jaje na toj świet, a tady ażaniŭsiab z jakoj bahataj, z wialikim pasaham.

Nidaloka każuć, walicca jabłyczka ad jabłyńki. Nia lepszym byŭ ad Symonichi i syn jaje Lawon, katory ŭżo daŭno ni chadziŭ da spowiadzi ani da kaścioła i żyŭ jak skacina, dyk i słuchaŭ jon niasumlennaj matki i ciażka, wielmi stała życca Alenie. Niszkadawaŭ jej muż kułakoŭ, paleńniaŭ, dy abcasaŭ Nawat prad susiedziami ni taiŭsia, szto chocza, kab jana skarej „zdochła“. Skolka piraniasła Alena kryŭdy, trudna wykazać... Wysachła jak szczepka... ŭsie kazali, szto ŭ suchotach. Susiedzi radzili, kab kinuła hetkaho tyranina, dy ŭciakła choć da swajho baćki, ale jana kazała: „Boh widzić, szto dzieicca, nichaj budzie Jaho Świataja wola, może heta kara za maje hrachi jakija, może heta daroha maja da nieba“... Tolki tajkom to czasta pasyłała Alena haraczyja modły da Taho, szto ŭsio widzić, ŭsio liczyć, za usio płacić.

I widziaŭ Boh kryŭdu i daŭ pieramienu.

Bo adnaho leta wiarnulisia jany z Ameryki, a ŭ paławinie druhoha Lawonu treba było iści tudy, dzie nie kułakami, paleńniami dy abcasami, ale kulami z strelbaŭ, kulametaŭ i z harmat dy sztykami bjucca.

I paszoŭ Lawon ni skazaŭszy na adwitańnie żonce dobraho słowa nawat. Prysłaŭ list z wajny, dyk u im ani słowa da żonki i prysłaŭ jaho da matki.

Paniasła Symonicha ŭ wiosku list czytać, a słuchajuczy jaho raptam prypomniła, szto jość i Boh i Matka Najświaciejszaja. Nawat da kaścioła paszła, bo daŭniej, to nikoli na heta nia mieła czasu, nawat pierastała prystawać da Aleny, kab taja ni płakała pa Lawonu.

Prybiehła raz da susieda dyj prosić: A moj kumok, a moj sakolik, a moj darahieńki! wypiszy ty mnie na kartaczku światuju pieśniu: Ratuj nas Panna... paszlu swajmu Lawonku, każuć kaliś u tureckaj wajnie, jak chto mieŭ pry sabie hetu pieśniu, dyk taho kula ni czapiła. Susied uśmichnuŭsia, ale każe: dobra, tolki pryniasi mnie kniżku, ŭ katoraj hena pieśnia jość.

Abiehła jana ŭsiu wulicu: nichto nidaje, ŭsio, każuć — nima. Spomniła tady staruju Banadysiu, katoraja ŭmieła henu pieśniu napamiać i prywiała jaje da susieda.

Toj ani spadziewaŭsia hetkaj kniżki, szto maje użo sto dziewać hadoŭ. Sławy henaj pieśni papierakruczawany ŭ jaje szywarat na wywarat. Sama ich nie razumieja, ani ich druhi paniać nia może; adnak niejak napisali i pasłali...

Maładzica Alena ciapier zrabiłasia zdarowaja, jak łań, matka hlanie, dy tolki zuby skusić, a nawat łaić baicca, bo jej kazali, szto ciapier za sałdatku z dziciam moża być wialikaja kara; dyk tolki pacieszała siabie, szto jak wiernicca Lawon, dyk tady iznoŭ jana budzie panniaj, a Alenie żyć ni daduć.

Prybiehaje raz da tahoż susieda i „pahladzi hałubok, każe, szto heta za pawiestka z wołaści... Ja dumaju, szto heta ab hroszy, szto prasiła ja starszyniu i baciuszku, szto jej dajúć a mnie nie“. Paszła u wołaść, a tam pisar i każe: „Wot wam abjaŭlaicca, szto wasz syn Lawon takoha to czysła i miesiaca prapaŭ biaz wieści, skarej usiaho zabity“...

A Sirata.

Z kaścioła.

Iszli my s kaścioła. Dzianiok byŭ pryhoży,
I doma usiedzić hultaj tolki moh,
A rupny i szczyry nia ŭsiedziŭ, kryj Boże,
Choć pracuju zmuczen, nia szkoda ŭsioż noh.

Narodam daroha ukryłaś jak makam,
Iduć to pa pary, to kuczaj, taŭpoj...
Hamoniać, śmiajucca—i wiorsty nieznakam
Prachodziać, minajuć adna za druhoj.

Woś haj pry haścincy. Lahli u cianioczak
Na świetłaj muraŭce; za lulki ŭzialiś;
Tumanim, znaj, tolki, kłubicca dymoczak
Zliwajecca ŭ chmurku i mczycca u wyś...

U liściach nad nami świarhoczuć piajuszki,
Kukuje ziaziula na dubie starym,
Bzyngczać kala nosu dźwieniejkija muszki—
I nas pacieszajuć i radaść samim.

Nu, woś, adpacznuli; paciahniemsia dalej,
Bo słoniejka nizka, bo ŭsie ŭżo prajszli,—
— Ech, staraść, ech, stabaść! Ciż my adpdychali,
Jak piersz maładymi kaliści byli?... —

Antoś adazwaŭsia, padniaŭszyś na nohi.
Usie pramaŭczali, — bo szto i kazać?
Taptali da hetul piaszkom ŭsie darohi,
To tre j da mahiły piaszkom ich taptać.

F. Kalinka.

1913 h.

Swiaty Ihnacy z Lojoli.

Światy Ihnacy pryszoŭ na świet u 1491 hodu ŭ zamku swajho baćki Bertrama — Lojoli w Hispanii. Jak padros, byŭ Ihnacy paziam pry dware karala Ferdynanda, a pośla ŭstupiŭ u wojska. U wojnach, jakija tady wialisia, wielmi adznaczyŭsia i ŭsławiŭsia jak wajaka, ale wioŭ życcio zusim ni zasłużywajuczaje na pachwału z boku chryścijanskaho.

Majuczy ŭżo 30 hadoŭ jon byŭ akrużany z wojskam u mieście Pampelunie praz francuzaŭ. Kali Hispancy ŭżo chacieli paddawacca Ihnacy ustrymaŭ ich i pawioŭ u bitwu, katoraj adabrali miesta, ale ŭ jej sam Ihnacy byŭ mocna raniany ŭ nahu.

Leżaczy ŭ szpitali chacieŭ czytać, ale kniżak takich, jak chacieŭ, nia było, dyk rad ni rad staŭ czytać życcia światych. Hetaje czytańnie adkryło jaho woczy na niebezpeczny stan duszy jaho i jon zażadaŭ paprawicca, pakutawać dy i inszych wiaści na darohu zbaŭleńnia.

Wyzdarawieŭszy paszoŭ u m. Montsferatu, dzie byŭ kaścioł N. P. Maryi z cudoŭnym Jaje abrazam i tam, prawioŭszy cału nocz na madlitwie, adbyŭ spowiadź z usiaho życcia, pastanawiŭ żyć u cnocie czystaści, arużże pawiesiŭ na aŭtary, bahatuju adzieżu i ŭsio, szto mieŭ razdaŭ biednym, a sam adzieŭszysia pa żabracku, papirazaŭszysia wiaroŭkaj, z kijom u ruce paszoŭ u Manrezu, dzie paściŭ ab chlebie i wadzie, spaŭ na hołaj ziamli i tolki trochi, biczawaŭsia da krywi i pa siem razoŭ na dzień maliŭsia na kaleńniach. Szto tydzień spawiadaŭsia i prystupaŭ da Kamunii św.

Napaŭ byŭ na jaho nispakoj, ci dobra adbywaje spowiadzi, dyk paŭtaraŭ ich i maliŭsia, a Boh abdaryŭ jaho łaskaj, szto pośla byŭ najlepszym doktaram na hetki nispakoj i ŭ inszych.

Za miestam Manrezaj, była jama ŭ hary. Ihnacy schawaŭsia tudy na nijaki czaś i tam, choć ledźwie moh pisać, napisaŭ małuju kniżku, da hetych por znanuju pad nazwańniem: „**Ćwiczeńni duchounyja Św. Ihnacaho**“, katoraja maje wialikuju wartaść pry adbywańni rekolekcijaŭ. Napisaŭ jaje z natchnienia samoj Maryi Matki Bożaj. Tam u razmyszlańniach swaich św. Ihnacy atrymaŭ ad Boha wialikija łaski, dziela czaho kazaŭ pośla, szto kab i nia było Piśma Światoha, hatoŭ byŭby ŭmiarci za wieru.

Wyszaŭszy z tej jamy paszoŭ u Rym, pośla ŭ Weneciju, a ztul wyjechaŭ u Palestynu, dzie chacieŭ nawaroczawać muzulmanaŭ, ale duchoŭnyja ŭłaści jamu na heta ni pazwolili. Dyk wiaruŭsia ŭ Hispaniju i majuczy dumku załażyć nowy zakon, choć ŭżo jamu było 33 hady, pastupiŭ u szkołu wuczycca. Paczaŭ

ad najmienszaj, dziela czaho mieŭ szmat prykraści, ale wytrywała wuczyŭsia i rabiŭ dobry pastup; dyk pakonczyŭ nawuki, a ŭ asobnaści wywuczyŭsia Theologii i tady ŭżo paczaŭ pa roznych miejscach kazać słowa Bożaje. A jak nia byŭ ksiandzom, ale chadziŭ jak żabrak, dyk jaho i ŭ turmu sadzili i bili i na sud paklikali, ale ŭsio jon wycierpiŭ z achwotaj, dziela Boha.

Pośla ŭ Paryżu padabraŭ sabie tawaryszaŭ, studentaŭ teologii, z Paryskaho Uniwersytetu i załażyŭ Tawarystwo Jezusowaje. Kala hataho czasu pryniaŭ św. Ihnacy i świanceńni kapłanskija. Tawarystwo hena załażyli ŭ małoj kapliczce na pradmieści Montmartre, a pośla, buduczy ŭ Rymie, napisaŭ dla Tawarystwa Ustawu, ŭ katoraj aprocz zwyczajnych zakonnickich prysiah czystaści, pakory i ŭbohstwa, dadaŭ jaszcze adnu — pasłusznaści Papieżu, kalib chacieŭ ich wysłać na misii, choćby ŭ pahanskija krai.

Ad hataj pary użo bolsz swabodna pracawaŭ Światy Ihnacy dla chwały Bożaj i prybiraŭ sabie szto raz nowych tawaryszaŭ, pamiż katorymi ŭżo tady byli ludzi słaŭnyja z nawuki i światości żyćcia.

Majuczy 65 hadoŭ lohka zachwareŭ i majuczy abjaŭlenym dzień śmierci pryniaŭ aposznija Sakramenty i prasiŭ Papieskaho błahasławieństwa, katoraje dastaŭszy, ŭzywajuczy Imieńnia Jezus zasnuŭ u Bohu 1559 hodu, a 1622 praz Papieża Hryhora XV ŭpisany u lik światych.

Z żyćcia św. Ihnacaho maim brać prykład i nawuku, szto nikoli nia pozna pakinuć żyćcio hresznaje, dy pajści darohaj cnoty.

Piszuć da nas.

Ab knižce da nabażenstwa.

IV.

Szanoŭny Panie!

Serdeczna Wam dziakuju za prysłanuju mnie knižku da nabażenstwa. Malusia za ziamlu naszu i za nasz narod, a Wam, Panie Redaktar, zyczu wytrywałaści ŭ zacnaj Waszaj pracy i apiece Boskaj Was palecaju.

Maryja Andrzejkowicz.

Lida, Wil. hub. Praszu prysłać mnie na probu Biełarusa i kali można, dyk choć adnu knižku da nabażenstwa, a za ŭsio heta pryszlu hroszy, jak budu wiedać, skolki treba. Ab Biełarusie i ab knižce da nabażenstwa ja hetak dawiedaŭsia. Haworaczy da ksiandzoŭ, ja kruciŭ jazyk pa polsku, ale heta mnie ni ŭdawałosia, dyk adzin ksiondz (z Akademii) i każe: na szto krucić jazyk, kali można hawaryć tak, jak i ŭ chacie haworysz, mowa biełaruskaja nia jość horszaj ad inszych, dy ciapier-że jość u hetaj mowie i hazeta i knižki, nawat nidaŭna wyszła knižka da nabażenstwa“... Ja zacikawiŭsia i paprasiŭ, kab heny ksiondz daŭ mnie adres, adkul można dastać hazetu i knižku. A nasz ks. wikary, szto byŭ z im, dyk zazławaŭsia na heta i każe: Ja wasz ksiondz, wy mianie pawinny słuchać, a nia czużoha ksiandza, heta nia można...[1]) Dyk aż mnie dziwa, szto „nia można“. Czamu-ż, zdajecca nia można? Szakże kali ja budu czytać pa swojmu, dyk usio lepsz pajmu, nu i heta budzie mnie bolsz karysna, a kali knižka da nabażenstwa ułożana katalikami i zaaprabawana duchoŭnaj cenzuraj, to i ŭ jej chiba-ż herezii być nia może, dyk czamuż nia można? Molaczysia ŭ rodnaj mowie ja budu razumieć kożnaje słowa madlitwy, dyk taja madlitwa budzie szczyrejszaja i Bohu milejszaja i mnie karyśniejszaja. Dyk wielmi cikaŭna, czamu nia można?

Sielanin z Lidy.

Kaścielnyja wiedamaści.

Beatyfikacija Muczanika.

Kongregacija abradaŭ u Rymie ras paczała pracu dziela beatyfikacii ksiandza Kosmy de Karbomano, armianskaho probaszcza, zamuczanaho ŭ 1700 h. u Kanstantynopali.

Odpust za madlitwu.

Papież Benedykt XV nadaŭ 300 dnioŭ odpustu za adhawarywańnie hetkaj madlitwy: **„Nichaj budzie pachwalony i uwielbiany u kożnym mamencie Najświaciejszy Boski Sakrament“.**

Pieramieny u duchawienstwie.

Z woli J. E. ks. Administratara ŭ duchawienstwie dyecezii Wilenskaj stalisia woś jakija pieramieny. Ks. M. Ikonowicz z Dereŭny na wik. u Siemiatyczy, ks. dr. W. Zajonczkoŭski, kapelan gimnazijaŭ żanockich u Wilni na czasowaho prob. u Wiszniewie, ks. dr. M. Rejnis wik. św. Jana u Wilni na kapelana gimn. żanock. maryinskaj i ministerskaj u Wilni, ks. J. Zimkus wik. z Marcinkancaŭ na wik. ŭ Żośli z pawinnaściaj żyć pry kaściele u Paporciach, ks. B. Sуże-

[1]) Dapraŭdy sumna i śmieszna i aż wieryć nia choczycca, szto jość hetkija ksiandzy, katorym zdajecca, szto czytańnie biełaruskaj hazety, choć jana i najwyraźniej katalickaja — a tym bolsz madlitwa ŭ hetaj mowie jość niejkim prastupkam, hrecham. Jaszcze można wybaczyć hetkija prakanańnia ciomnaj wilenskaj dewotce, katoraj zdajecca, szto tolki u polskaj mowie można chwalić Boha a litwiny ci biełarusy, dyk usio roŭna, szto i Maryjawity, kali nia horsz, ale kab ksiondz hetak sama dumaŭ, to i stydna i śmieszna. (Red.)

del wik. św. Piotra ŭ Wilni' da kaścioła ŭ Kabelach. Ks. Br. Hryniewicki, wik. z Drui na prob. u Mikielewszczyznu, Ks. Winc. Szabłoŭski, admowiŭszysia ad prob. u Mikieleŭszczyźnie — na mans. u Hłybokaje, ks. K. Stepowicz na wik. ŭ Kamai, ks. P. Żarnoŭski na wik. ŭ Jezna, ks. S. Traceŭski wik. z Zabałoćcia na wik. ŭ Sakołku, ks. J. Ostrejko z Sakołki ŭ Zabałoćcie. Ks. dr. W. Kuźmicki wik. z Lidy na wik. ŭ Lack z pawinnaściaj żyć pry kaściele u Dziembrowie, ks. A. Bokszczanin na kap. Wilenskaj kamerczeskaj szkoły, ks. E. Chlewiński, wik. z Haduciszak na wik. u Raduń, ks. W. Muraŭski wik. z Waŭkawyska zwolniŭsia z pryczyny chwaroby, ks. K. Borzym, wik. z Żałudka na wik. u Waŭkawysk, ks. J. Malinoŭski, wik. z Sołaŭ, na wik. u Lidu, ks. kan. A. Songajło prob. i dziekan sakolski, na prob. i dziekana u Biełastok, ks. J. Żero, dziekan, Wialejski i prob. z Daŭhinowa na prob. i dziekana ŭ Sakołku, ks. Jan Węckiewicz, prob. u Wialejce naznaczany dziekanam Wialejskim, ks. Fr. Piotrowicz, wik. z Aszmiany na czasow. prob. u Alkowiczy, ks. M. Pietrzykoŭski, prob. z Alkowicz na prob. ŭ Daŭhinawa, ks. K. Szyłejko, pryniaty z żmudzkaj dyecezii, na wik. da św. Jana u Wilni.

U Akademiju.

Źwierchnaść Wilenskaj duchoŭnaj seminaryi u hetym hadu wysyłaje na wyżejszyja nawuki ŭ duchoŭnuju Akademiju u Pietrahradzie troch klerykaŭ: J. Ellerta, Wł. Kisiela i L. Sawonieŭskaho; aprocz taho na swoj koszt pajedzie Br. Jeleński.

Na wajnu.

Ks. Jan Kunigielis probaszcz z Szeszolaŭ prosić Ks. Administratara, kab naznaczyŭ jaho kapelanam u wajujuczuju armiju.

Szto czuwać?

Wilnia. Z Wilni wyjechali u bolsz bezpecznyja ad wajny miejscy nikatoryja hasudarstwiennyja ustanowy i szkoły.

Kancelaryja wilenskaj realnaj szkoły pieraniasłasia ŭ Mahileŭ Padolski nad Dniestram. Kancylaryja wilenskaj tarhowaj szkoły pieraniasłasia ŭ Kijeŭ.

Prawosłaŭny Litoŭski kansystor na niejki czas pieraniossia ŭ Wialejku.

Minsk. Minskim hubernataram Girsam wydano hetkaje abjaŭleńnie:

Z pryczyny krajnaho pierapaŭnieńnia miest Minska i Pinska, minski hubernatar pawiedamlaje kancelaryi i asoby, katoryja chacieli b na czas pasialicca ŭ hetych miestach, szto im treba raniej dawiedacca ŭ miejscowych miastowych uprawach, abo paliciejskich upraŭleńniach ab tym, ci jość swabodnyja pamiaszczeńni.

Ni zrabiŭszy hetaho, można papaści ŭ ciażkoje pałażeńnie, być prymuszanym wyjeżdżać u inszaje miejsca.

Ewakuacija Ryhi. 18-ho lipnia wieczaram addany prykaz ab czasowaj ewakuacii (wyjeździe) roznych prawicielstwiennych ustanowaŭ. U siłu hetaho prykazu ryżskaja kantora hasudarstwiennaho banku użo noczaj adpraŭlana ŭ Tułu. Naczaŭsia wyjezd i druhich ustanowaŭ. Abczestwiennyja i prywatnyja banki taksama dastali prykaz hatowicca da adjezdu.

Kancylaryja Palitechnicznaho instytutu wyjechała ŭ Jurjeŭ. Kaznaczejstwo i poczta jaszcze pracujuć.

Ewakuacija wiadziecca ŭ ustanoŭlanym paradku.

Miastowaja himnazija pierawodzicca ŭ Jurjeŭ. Kancylaryja himnazii użo wyjechała ŭ Jurjeŭ.

Kijeu. Baby furmanami. Miastowaja rada ŭ Kijewie pazwoliła kabietam być zwoszczykami.

Kijeŭskaja administracija zabaraniła pakazawać na scenach zdareńniaŭ z żyćcia wajennaho niamieckaho i piajać abo rabić reczy pieradrażniwajuczyja predstaŭnikoŭ wajujuczych z Rasiejaj hasudarstwaŭ, u asobnaści asoby cara Franciszka-Jazepa.

Pietrohrad. Pietrahradzkaja telegrafnaja ahiencija pawiedamlaje, szto asudżanamu ŭ krepaść i z adabrańniem nikatorych prawoŭ probaszczu barysaŭskaho kaścioła ks. Haniczu, Car darawaŭ henu karu.

Jak raz u hadawinu paczatku krywawaj wajny u Pietrahradzie sabrałasia Hasudarstwiennaja Duma i Rada. I ŭ adnej i ŭ druhoj hawaryłosia śzmat piеknych reczaŭ, a usie jany można skazać wiarcielisia kala adnej wosi — heta kala wajny, ab katoraj kazali, szto jaje kanieczna treba wiaści datul, pokul praciŭnik nia budzie pakanany.

Maskwa. Paddanym wajujuczych z Rasiejaj hasudarstwaŭ zahadano da żniŭnia miesiaca pakinuć Maskwu i wyjechać u Turhajskuju obłaść.

Nabor nowabrancau. Abjaŭlany Carski Imienny Ukaz ab nabory nowabrancaŭ katoryja radzilisia ŭ 1896 hadu i mieli być pryzywany ŭ 1917 hadu. Pier-

szym dniom pryzywu naznaczana 7 žniŭnia.

Dziela ważnych pryczyn. Pa ŭsiej Rasiei z rasparadžeńnia ŭłaściaŭ zakrytyja magazyny szwalnych maszynaŭ „Singer i kompanija".

Pierawoz fabryk. Z Ryhi i inszych miejscaŭ blizkich wajny, pierawoziać u siaredzinu Rasiei fabryki, katoryja mohuć wyrablać sztokoleczy, patrebnaje dla armii.

WAJNA.

Pawiedamleńnie Sztabu Zwierchnaho Hłaunakamandujuczaho.

(24 lipnia).

Pamiž Dźwinoj i Niemanam biez ważnych pieramien.

22 lipnia niemcy, atakujuczyja nas u akolicy krynicaŭ raki Piwesy udaczna byli adbity.

Na lewym bierahu Narewa u noczy na 23 h. m. i na zaŭtraszni dzień iszła zaŭziataja bitwa na darohach ad Rožania i Ostrołęki da Ostrowia. Rad naszych enerhicznych kontr-atakaŭ ztrymaŭ niepryjaciela na froncie, szto idzie ad Narewa za 10 wiorst. Uziato niekolki sot pałonnikaŭ. Zaŭziataja bitwa idzie dalej.

Na froncie siaredniaj Wisły pośla adchodu naszych wojskaŭ na prawy bierah raki spakojna.

Warszawa pakiniana, kab ni narażać jaje na skutki bambardawańnia. Tolki ŭ akolicy Maciejowic byli nieŭdacznyja proby niepryjacielskaho wojska razszyryć zaniaty praz ich rajon.

Pamiž Wisłoj i Buham najbolszaj zaŭziataściaj adznaczalisia bitwy 23 h. m. na ŭschod ad szaszy Traŭniki — Włodawa, dzie niepryjaciel skierawaŭ masawy ahoń swajej artyleryi, szto prymusiło wajska naszy adstupić krychu na poŭnacz.

Na prawym bierahu Buha, nad Załatoj Lipoj i Dniestram biez pieramien.

Pierawoz wojska niamieckahó z uschodnaho frontu na zachodny.

Kolki dzion tamu u hazetach pisałosia, szto Niamiaczczyna zanipakoiłasia z pryczyny padwozu anhlickaho wojska u Franciju. Widać heta było pryczynaj, szto ŭ aposznich dniach, jak pisze holandzkaja hazeta „Tijd" praz Luksemburg pierajechało 140 tysiacz niamieckich sałdataŭ. Wid henych sałdataŭ świedczyć, szto pierajszli jany ciażkija proby. Zmuczeńnie widać na twarach, całyja addzieły ni majuć kanieczna patrebnaj adzieży.

Heta mabyć użo treci wialiki pierawoz u aposznich dniach wojska niamieckaho z uschodnaho frontu na zachodny praz Luksemburg.

Łatyskija drużyny.

Aposznimi dniami Zwierchny Hłaŭnakamandujuczy pazwoliŭ łatyszom sabrać addzielnyja łatyskija drużyny, z adnych łatyszoŭ, paczynajuczy ad sałdata i kanczajuczy na jenarale. Praz heta aceniany patryjotyzm łatyszoŭ i ich stałaje pamahańnie rasiejskamu wojsku. Henyja drużyny buduć mieć asobnaje znamie z napisam pa rasiejsku i pa łatysku i sałdaty buduć mieć asobnyja znaczki na hrudziach.

U Turcii.

Na ŭsim froncie adbywajucca styczki pieradawych i razwiedacznych czaściaŭ.

U sarykamyskim kiarunku adzin nasz lotczyk kinuŭ bomby na wialiki turecki aboz, czym wyklikaŭ miž ich paniku.

Pawedle nispraŭdžanych jaszcze wiestak francuskaja padwodnaja łodka ŭ noczy na 16 lipnia wyrwała minaj wialiki most u Kanstantynopali.

Anhlickija padwodnyja łodki.

13 h. m. anhlickaja padwodnaja łodka kala bierahoŭ Niamieczczyny zatapiła kontraminanosiec niamiecki.

Na Marmornym mory anhlickaja padwodnaja łodka zatapiła 2 parachody i wykinuła minu u Szalandaŭ, katoraja zrabiła szkody ŭ Kanstantynopalskim bulwary. U inszym miejscu bombardawała hena łodka skład porachu i czyhunku.

Na Italjanskim froncie.

Iduć zaŭziatyja bitwy ŭ katorych krok za krokam usio pasuwajucca napierad italjancy; nidaŭna jany zaŭładali tut Montemedetto. Na pazycii Monte Sembusi italjancy adbiŭszy zaŭziataje nastupleńnie aŭstryjakaŭ uziali ŭ pałon 150 ich sałdataŭ i 6 aficeraŭ. Pałonniki pryznalisia, szto ataka heńa wiałasia samym lepszym wojskam, połk carskich strałcoŭ szto nidaŭna pryszoŭ na front, blizka zusim wybity.

Usiaczyna

Dachod ad dobraczynaj latarei.

Na zasiedańni Zwierchnaj rady pad prawadyrstwam stats-sekretara Horemykina pa razhladzie ciapierasznich spraŭ wysłuchano było daniasieńnie ab dachodzie ad dobraczynaj latarei. Usiaho pastupiło bolsz 18,500.000 r. z hetaj sumy wydaŭszy wyhryszy astajecca bolsz 15,000,000 rub. czystaho dachodu.

Nowy znak zasłuhi.

U „Sabrańni uzakonienij" apublikawano ab ućwierdżeńni statuta znaka zasłuhi „Światoj Roŭnaapostolnaj Kniahini Olhi".

Ab pradaży herbawych marak.

Departament akładnych zboraŭ z pryczyny zakryćcia manapolaŭ, zabociaczysia ab ustanaŭleńni nowych miejscaŭ kazionnaj pradaży herbawych marak padniaŭ pytańnie ab pradaży ich u kredytowych i pazyczkowa-aszczednickich tawarystwach. Centralny kamitet da spraŭ drobnaho kredytu pachwaliŭ hety prajekt.

Nowyja pradkazy ab wajnie.

Jak wiedama usie daŭniejszyja pradkazy ab wajnie ni spraŭdzilisia i woś na ich miejsca ŭsio pajaŭlajucca nowyja. Amerykanski pałkoŭnik Haryson hetak każe.

U lipni na Zachodnym froncie biez pieramien, Italija udwoić zaniatuju swaim wojskam czaść ziamli aŭstryjackaj; u Dardanelach i ŭ Armenii pawolnaje pasuwańniesia napierad.

U żnŭni na zachodzie biez pieramien, Italija absadzić Triest i Połu, Rasieja astanowić niamieckaje nastupleńnie, abrazuicca Bałkanski sajuz i wystupić Baŭharyja i Rumynija.

U wieraśni — na zachodzie ahulnaje nastupleńnie, na Italijanskim froncie, italijancy zojducca z Serbcami, Rasieja naczynaje nastupleńnie—zdaducca Dardaneli i Konstantynopal.

U kastryczniku niemcy buduć wycieśniany z Francii, Rasieja zaŭładaje Haliczynaj i ŭwarwiecca ŭ Wenhryju, niemcy prymuszany aczyścić Kurlandziju i Uschodnuju Prusiju.

U listapadzie Rasieja prarwie niamiecki front i ŭwojdzie ŭ Sileziju.

U śnieżni francuzy padojduć da Rejna i Niamieczczyna paprosić zamireńnia.

Żarty.

Jon zwaniu.

Nawuczaŭ pieknaj mowaj
Ludziej kaznadzieja
Usich aharnuła Wiera,
Miłaść i Nadzieja,
Ad żalu raspłakaŭsia
Uwieś narod Boży.

Chwaluć pośla kazańnie...
Aż zwonnik Ambroży
Każe: — Woś siahońnia ksiondz,
Jak kazaŭ admienna!
Znaczyca na kazańnie
Ja zwaniŭ ni drenna!

Ihnat Kościewicz.

Na adnej mahile niechta kinuŭ kartu z hetkim napisam:

Uciekaj czaławiecze ad mahiły hetaj,
Zaniataj, szto z najbolszym jazykom, kabietaj!
Nichaj szczaście u biehu naham twaim sporyć:
Uciekaj, bo z mahiły ciabie abhaworyć!

Redaktar — wydawiec **B. Poczobko.**

DRUKARNIA „ZNICZ" WILNO